**Zabawy z piosenkami-** (powtórzenie)

**Piosenka „Jesienny bal”**  
sł. Marta Jelonek, muz. Miłosz Konarski

1. Skocznie gra orkiestra na leśnej polanie,  
kto z jesienią dziś zatańczy powitalny taniec?

2. Lisek i wiewiórka raźno przytupują  
i z borsukiem krakowiaka w kółeczku tańcują!

3. Na grzybowych nóżkach buciki podkute –  
tańczą grzyby krakowiaka na jesienną nutę.

4. Kapela zajączków do tańca wtóruje,  
na skrzypeczkach jeż przygrywa, smyczka nie żałuje.

5. Wietrzyk porwał liście w kolorowe tany,  
dobrze, że już przyszła jesień – bal będzie udany!

**Piosenka „Indiańskim krokiem”**

"Piosenka ta nieduża

za nami pójdzie w trop.

Zielony sygnał: ruszaj!

Czerwony znaczy: stop!

Zielony sygnał: ruszaj!

Czerwony znaczy: stop!

Piosenka ta, kochani,

za nami będzie iść.

Bądź czujny jak Indianin

i bystry bądź jak ryś!

Bądź czujny jak Indianin

i bystry bądź jak ryś!

Ostrożnie stawiaj kroki,

wytężaj słuch i wzrok.

I zawsze patrz na boki,

nim zrobisz pierwszy krok.

I zawsze patrz na boki,

nim zrobisz pierwszy krok."

**Wierszyki:**

**Przybywa jesień**

Spadają liście, szeleszczą wkoło,

wiatr je unosi gwiżdżąc wesoło.

Lecą kasztany, cieszą się dzieci.

Słabiej niż latem słoneczko świeci.

Nagle żołędzie z drzewa spadają,

chętnie je zaraz wszyscy zbierają.

Pięknie korale ma jarzębina,

to znak, że jesień już się zaczyna.

**Entliczek – pentliczek**

Entliczek-pentliczek, czerwony stoliczek,  
A na tym stoliczku pleciony koszyczek,  
  
W koszyczku jabłuszko, w jabłuszku robaczek,  
A na tym robaczku zielony kubraczek.  
  
Powiada robaczek: I dziadek, i babka,  
I ojciec, i matka jadali wciąż jabłka,

A ja już nie mogę! Już dosyć! Już basta!  
Mam chęć na befsztyczek! I poszedł do miasta.

Szedł tydzień, a jednak nie zmienił zamiaru,  
Gdy znalazł się w mieście, poleciał do baru.  
  
Są w barach - wiadomo - zwyczaje utarte:  
Podchodzi doń kelner, podaje mu kartę,  
  
A w karcie - okropność! - przyznacie to sami:  
Jest zupa jabłkowa i knedle z jabłkami,  
Duszone są jabłka, pieczone są jabłka  
I z jabłek szarlotka, i kompot, i babka!  
  
No, widzisz, robaczku! I gdzie twój befsztyczek?  
Entliczek-pentliczek, czerwony stoliczek.

**Tańcowała igła z nitką**

Tańcowała igła z nitką,  
Igła - pięknie, nitka - brzydko.

Igła cała jak z igiełki,  
Nitce plączą się supełki.

Igła naprzód - nitka za nią:  
„Ach, jak cudnie tańczyć z panią!”

Igła biegnie drobnym ściegiem,  
A za igłą - nitka biegiem.

Igła górą, nitka bokiem,  
Igła zerka jednym okiem,

Sunie zwinna, zręczna, śmigła.  
Nitka szepce: „Co za igła!”

Tak ze sobą tańcowały,  
Aż uszyły fartuch cały!